

nr 48/2000 TYGODNIK RYNKU INFORMATYKI I TELEKOMUNIKACJI

TELEINFO

www.teleinfo.com.pl

issn 1425-4999 indeks 333697

cena 6 zł

27 listopada 2000

Customer Relationship Management

– strategia działania dla biznesu XXI wieku

29–30 listopada 2000 r.
Hotel Victoria, Warszawa

temat numeru

INTELIгентNY BUDYNEK



To nie tylko oszczędność kosztów eksploatacji wynikająca z optymalnego – dzięki automatyce i zintegrowanemu systemowi zarządzania – wykorzystania systemów grzewczych, oświetlenia i klimatyzacji, ale również (a może przede wszystkim) szeroko rozumiane bezpieczeństwo. Czytaj – str. 17–24

wdrożenia i rozwiązania

LEKI Z APTEKI W SIECI?

Polski rynek medyczo-farmaceutyczny to 1,9 mld USD wydanych w ub.r. na leki, prawie 240 tys. lekarzy i – mimo rozwoju – niezbyt satysfakcjonujący poziom zdrowia rodaków. Stąd też rozmiar potencjalnego rynku dla portali jest olbrzymi. Czytaj – str. 26

e-gospodarka

WADY I ZALETY MARKI

Zdaniem Terry'ego Keene'a, każda marka ma wady i zalety. Jest dobra, bo pozwala zwiększać sprzedaż. Jest zła, bo szufladkuje daną firmę pod jakąś kategorią, z której to kategorii bardzo trudno ją potem wydobyć. Czytaj – str. 43

Onet.pl - Polski Portal Internetowy - Netscape

File Edit View Go Communicator Help

Onet w rękach ITI



Wojciech Kostrzewa, prezes BRE Banku



Zbigniew Jakubas, biznesmen

BRE BANK I ZBIGNIEW JAKUBAS sprzedadzą za 471,5 mln zł koncernowi medialnemu ITI 33 proc. kapitału akcyjnego Optimusa, co stanowi ok. 70 proc.



Internetowy pasaż

ComputerLand i Agora utworzyły Centrum Handlu Internetowego. Nowo powstała spółka rozpocznie działalność w styczniu 2001 r.

Obaj partnerzy objęli po 50 proc. udziałów w firmie, której kapitał zakładowy wynosi 6 mln zł, i zapowiedzieli, że zainwestują w ciągu pierwszego roku jej działalności do 15 mln zł. Prezesem spółki został Bogdan Wiśniewski, dotychczasowy wiceprezes ComputerLandu.

Centrum będzie prowadziło m.in. internetowy pasaż handlowy przeznaczony dla małych i średnich przedsiębiorstw. Ma też zakładać oraz oferować infrastrukturę pod sklepy w Internecie i strony WWW.

– Udział w tym przedsięwzię-



Archiwum

■ JACEK KURAŚ

Nowy system

W jednej z największych polskich uczelni postanowiono zmienić sposób wypłacania stypendiów studenckich. Dotychczasowy system wypłat funkcjonował niezmiennie od dziesięcioleci. Listy sporządzone w instytutach trafiały do kwestury. W określonych dniach studenci poszczególnych wydziałów oczekiwali w kolejkach na pieniądze. Kolejki stały przy kasach prawie dwa tygodnie. Nowy system powinien znacznie zmniejszyć nakład pracy osób przygotowujących dokumenty i zlikwidować kolejki. Listy świadczeń będą sporządzane w sekretariatach instytutów na komputerach, a pliki z danymi zostaną przesłane do centrali na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Z wszystkich informacji generowany będzie jeden plik wysyłany do banku. Studenci nie będą już musieli czekać w kolejkach, bo pieniądze pojawią się

na ich kontach w określony dzień miesiąca. W teorii wszystko wygląda wspaniale, ale...

Brałem udział w przygotowaniu oprogramowania i instalowaniu go w instytutach. Widzę więc braki i niedostatki wspomnianego systemu. Był realizowany w pośpiechu, bez konsultacji z osobami, które będą w instytutach wprowadzać dane. To błąd pierwotny, popełniany często w przedsiębiorstwach wprowadzających nowe systemy informatyczne. Kierownictwo zazwyczaj wie wszystko najlepiej i dlatego nie zasięga opinii przyszłych użytkowników i informatyków, którzy realizują system. Terminy narzucane informatykom są zazwyczaj „na wczoraj”. Tego rodzaju błędy mszczą się w trakcie wdrażania systemu i wymuszają konieczność wprowadzania wielu poprawek.

Przystępując do wdrożenia nowego systemu należy zadbać o przygotowanie przyszłych użytkowników. Niestety, decy-

denci nie pomyśleli o tym ani nie skonsultowali zagadnienia z osobami, którym powierzyli wdrożenie systemu. Szkoda, bo zasięgając wcześniej informacji u osób przygotowujących listy stypendialne starymi metodami, można było zdobyć wiele cennych informacji do projektowanego systemu. Instalując programy obsługi systemu stypendialnego, napotykałem rozmaite przeszkody. W niektórych instytutach komputery były tak przestarzałe, że niemożliwe było zainstalowanie oprogramowania. Zdarzały się nawet instytuty, w których nie było komputerów. Osobnym zagadnieniem jest nastawienie

osób, które mają wprowadzać dane do systemu. Część z nich przyjęła zmiany entuzjastycznie, większość obojętnie, ale zdarzają się również osoby, które nie miały dotąd żadnej styczności z komputerem – one traktują nadchodzące zmiany jako karę. Szkoda, że wcześniej nikt nie pomyślał o konieczności przeszkolenia tych osób w zakresie elementarnej obsługi komputera. Kolejnym problemem, który znacznie spowolni wdrażanie systemu, jest fakt, iż większość studentów nie ma jeszcze konta w banku, a z dnia na dzień nie uda się złożyć tysięcy rachunków.

Wszystkie te niedociągnięcia przypominają budowanie nowego osiedla na nieuzbrojonym terenie. Edward Yourdon we wspaniałej książce „Marsz ku kłębce – poradnik dla projektanta systemów” opisuje wiele takich przykładów, gdzie naciski ze strony kierownictwa i zbyt ni pośpiech doprowadzały do poważnych kłopotów przy tworzeniu i instalowaniu nowych systemów. Czy uda się całkowicie wyeliminować takie sposoby wdrażania nowych systemów? Obawiam się, że nie. Ufam jednak, że z czasem takich sytuacji będzie coraz mniej. □

